



Sygn. akt V CSK 231/08

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 16 stycznia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Henryk Pietrkowski

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowo-Handlowego "Z.-  
G." spółka jawna T. Z., K. Z. z siedzibą w B.

przeciwko B. T.

o zakazanie naruszania prawa ochronnego,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 16 stycznia 2009 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 26 lutego 2008

r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony pozwanej na  
rzecz strony powodowej kwotę 500 (pięćset) zł tytułem zwrotu  
kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym przez pozwanego B. T. wyrokiem z dnia 26 lutego 2008 r. Sąd Apelacyjny zmienił, zaskarżony przez powódkę Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Usługowo - Handlowe Z.-G. spółka jawna T. Z., K. Z. z siedzibą w B., wyrok Sądu Okręgowego z dnia 25 października 2007 r. w ten sposób, że zakazał pozwanemu B. T. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą „R.” w G.: wytwarzania, używania, oferowania i wprowadzania do obrotu handlowego połączeń PE/Stal, których cechy konstrukcyjne są tożsame z cechami opisanymi w zastrzeżeniach ochronnych świadectwa ochronnego [...] Urzędu Patentowego z dnia 21 stycznia 2005 r. W sprawie tej poczyniono następujące ustalenia.

W okresie od 15 maja 1993 r. do 31 stycznia 2000 r. T. Z. i pozwany B. T. byli współnikami spółki cywilnej, występującej w obrocie pod nazwą R. & Z.-G. K. Z. reprezentował żonę T. w stosunkach pomiędzy współnikami oraz samą spółkę w stosunkach zewnętrznych. Poczynając od 1992 r. pozwany i K. Z. rozpoczęli wspólne prace nad opracowaniem technologii produkcji połączeń PE/Stal, tj. łączenia metalowej rury do przesyłania gazu z rurą polietylenową. Po jej wdrożeniu okazało się, iż konieczne jest opracowanie technologii również dla większych średnic połączeń.

W 1992 r. świadek w rozpoznawanej sprawie R. K. opracował na prośbę K. Z. dokumentację warsztatową na połączenie PE/Stal, a dokumentacja ta wykonana została na potrzeby spółki cywilnej R. & Z.-G. W ramach spółki produkowano połączenia PE/Stal o różnych średnicach i przy wykorzystaniu różnych technologii. Prawo ochronne na wzór użytkowy połączeń PE/Stal nr Ru [...] K. i T. Z. uzyskali 6 stycznia 1999 r. Pod koniec 2000 r. T. Z. wystąpiła ze Spółki. Pozwany, po rozwiązaniu spółki cywilnej w 2000 r., kontynuował samodzielnie produkcję połączeń PE/Stal, którą wcześniej wykonywała spółka. Pozwany, te połączenia o różnych średnicach w latach 2001 i 2002 sprzedawał powódce, a w latach 2003 - 2005 także innym odbiorcom.

W dniu 19 lutego 2007 do Sądu Okręgowego wpłynął pozew, w którym powód Przedsiębiorstwo Produkcyjno, Usługowo - Handlowe „Z. – G.” Spółka jawna T. Z., . Z. w B. domagała się zakazania pozwanemu B. T. wytwarzania,

używania, oferowania i wprowadzania do obrotu połączeń PE/Stal, których cechy konstrukcyjne pokrywają się z cechami opisanymi w zastrzeżeniach ochronnych świadectwa ochronnego na wzór użytkowy [...].

Sąd Okręgowy powództwo oddalił. Jako bezsporne uznał Sąd I instancji, że pozwany od wielu lat produkuje połączenia PE/Stal i produkował je zanim powódka uzyskała ochronę na wzór użytkowy. W konsekwencji w ocenie Sądu Okręgowego pozwany może je nadal produkować w świetle art. 71 w związku z art. 100 ustawy prawa własności przemysłowej i art. 43 w związku z art. 82 ustawy o wynalazczości.

Sąd I instancji uznał, że powódka powinna była w pierwszej kolejności wskazać jakie cechy, objęte zastrzeżeniami ochronnymi z wzoru użytkowego, wykorzystuje w produkowanych wyrobach pozwany i udowodnić, iż pozwany narusza przysługujące jej prawo przez wytwarzanie i wprowadzanie do obrotu połączeń PE/Stal, których cechy konstrukcyjne pokrywają się z cechami opisanymi w zastrzeżeniach ochronnych świadectwa na wzór użytkowy [...]. W ocenie sądu obowiązki temu strona powodowa nie sprostała.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie udowodniła powódka także, iż opracowała nową odmienną od stosowanej przez Spółkę cywilną R. – Z.-G. technologii produkcji połączeń i w oparciu o tę technologię wdrożyła własną produkcję, a pozwany w oparciu o tę technologię rozpoczął produkcję własną, naruszając tym prawa powódki. Ponadto według Sądu okolicznością istotną jest nie tylko czy niektóre połączenia produkowane przez pozwanego objęte są zastrzeżeniami ochronnymi ale także czy pozwany narusza w ten sposób prawa przysługujące powódce.

Wyrok ten zaskarżyła powódka a Sąd Apelacyjny, uwzględniając jej apelację, wziął pod uwagę następujące okoliczności faktyczne i prawne. Wbrew stanowisku Sądu I instancji, powódka w pozwie w wystarczający sposób - przez odniesienie się do załączonego opisu ochronnego wzoru użytkowego oraz powołując dowody zarówno ze zdjęć połączeń PE/Stal jak i wnioski dowodowe dotyczące dowodów rzeczowych dołączonych do sprawy - w wystarczający sposób wskazała na czym polega naruszenie przez pozwanego jej prawa ochronnego.

Z naruszeniem art. 6 k.c. Sąd pierwszej instancji ocenił, iż powódka nie udowodniła zasadności swojego roszczenia tj. nie wykazała, że produkowane przez pozwanego połączenia PE/Stal charakteryzują się cechami tożsamymi z cechami objętymi zastrzeżeniami ochronnymi wzoru użytkowego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, jest oczywiste, że powódkę obciążał obowiązek przeprowadzenia dowodów co do wszystkich okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Umknęło jednak uwadze Sądu I instancji, że obowiązek powódki udowodnienia przesłanek odpowiedzialności pozwanego z tytułu naruszenia prawa ochronnego na wzór użytkowy stał się nieaktualny z chwilą przyznania przez pozwanego faktu produkowania połączeń PE/Stal tożsamych z połączeniami produkowanymi przez powódkę zgodnie z przyznanym jej prawem ochronnym ma wzór użytkowy [...].

W odpowiedzi na pozew pozwany w sposób jednoznaczny, jak trafnie zarzuca skarżąca przyznał fakt produkcji złącza PE/Stal tożsamych z przedmiotem prawa ochronnego na wzór użytkowy [...]. Pozwany przyznał, że produkcją takich złączy rozpoczęto jeszcze w spółce cywilnej z udziałem T. Z. a następnie produkcją tę kontynuował w oparciu o wcześniej udzielone aprobaty techniczne.

Zgodnie z art. 229 k.p.c. nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości co do swej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. W okolicznościach niniejszej sprawy, szczególnie z uwagi na kierunek podjętej obrony (zarzut przedawnienia roszczenia i zarzut tzw. używacza uprzedniego) przyznanie faktu produkcji przez pozwanego połączeń PE/Stal tożsamych z połączeniami produkowanymi przez powódkę a objętymi prawem ochronnym na wzór użytkowy nie budzi w ocenie Sądu Apelacyjnego wątpliwości. W takim zaś przypadku fakt naruszenia prawa ochronnego na wzór użytkowy nie wymagał już dowodzenia i roszczenie powódki uznać należało za udowodnione a tym samym za uzasadnione w świetle art. 80 ustawy z dnia 19 października 1972 r. o wynalazczości i art. 287 ust. 1 w związku z art. 292 ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej.

Przyznanie faktu produkcji połączeń PE/Stal „tożsamych” z połączeniami objętymi zastrzeżeniem ochronnym nie zostało przez pozwanego skutecznie

odwołane. Nie można bowiem uznać za skuteczne odwołanie przyznania tego faktu zeznań pozwanego iż „nie produkuje w tej chwili wg technologii, która jest stosowana przez Państwo Z.". W istocie zeznania pozwanego jest kolejnym przyznaniem faktu produkcji połączeń zastrzeżonych świadectwem ochronnym na wzór użytkowy na rzecz powódki.

Uznając, że powódka udowodniła, iż pozwany po uzyskaniu przez nią prawa ochronnego na wzór użytkowy połączenia PE/Stal produkował połączenia o cechach tożsamyh z cechami zastrzeżonego wzoru użytkowego, Sąd Apelacyjny rozważył z kolei pozostałe zarzuty podniesione przez pozwanego a zmierzające do oddalenia powództwa - zarzut przysługiwania mu prawa tzw. „używacza uprzedniego" w rozumieniu art. 43 ustawy o wynalazczości i zarzut przedawnienia roszczenia.

Ocena Sądu pierwszej instancji, iż pozwany posiadał prawa używacza uprzedniego jest błędna i dokonana została z naruszeniem art. 43 ustawy o wynalazczości, art. 6 k.c. i art. 233 § 1 k.p.c. Sąd przyznając pozwanemu prawa używacza uprzedniego oparł się na ustaleniu, że pozwany produkował połączenia PE/Stal od wielu lat zanim jeszcze powódka uzyskała ochronę na swój wzór użytkowy. Zgodnie z art. 43 ust. 1 w związku z art. 82 ustawy o wynalazczości, kto w chwili stanowiącej o pierwszeństwie do uzyskania wzoru użytkowego w dobrej wierze korzystał z tego wzoru na obszarze Państwa może z niego nadal bezpłatnie korzystać w swoim przedsiębiorstwie w zakresie, w jakim dotychczas korzystał z wzoru. Zgodnie z ogólną regułą dowodową wynikającą z art. 6 k.c. pozwany obowiązany był udowodnić, że przysługuje mu prawo używacza uprzedniego (skoro z faktu tego wywodzi skutki prawne) tj., iż w dniu objęcia ochroną wzoru użytkowego na połączenie PE/Stal produkował takie połączenia.

Wobec podniesionego przez powódkę zarzutu, że pozwany nie przedłożył żadnego dowodu, iż przed dniem 26 stycznia 1999 r. (data zgłoszenia wzoru [...]do Urzędu Patentowego) stosował rozwiązanie techniczne objęte prawem ochronnym, pozwany był obowiązany do przedłożenia dowodów na tę okoliczność. Nie stanowi wykazania tej okoliczności fakt (niekwestionowany przez powódkę), że pozwany produkował i produkuje połączenia PE/Stal różnego rodzaju, w tym objęte prawem

ochronnym z jego patentu ani nawet, iż pozwany sprzedawał powodce różnego rodzaju połączenia PE/Stal. Urząd Patentowy decyzją z 28 czerwca 2006 r., oddalił wniosek pozwanego o unieważnienie prawa ochronnego na wzór użytkowy nr [...] oparty na zarzutach braku nowości rozwiązania. Pozwany nie może się zatem powoływać na tożsamość cech połączeń wytwarzanych przez niego na podstawie patentu nr 183 453 i połączeń wytwarzanych przez powódkę na podstawie wzoru użytkowego nr [...]. Nie stanowią dowodu wytwarzania przez pozwanego połączeń PE/Stal o cechach tożsamyh z cechami połączeń objętych ochroną na wzór użytkowy powódki katalogi reklamowe R. – Z.- G. i R. ani aprobaty techniczne Instytutu Górnictwa Naftowego i Gazownictwa. Na ich podstawie nie sposób ustalić, czy opisane w nich połączenia PE/Stal są tożsame z połączeniami objętymi prawem ochronnym na wzór użytkowy. Ustaleń takich nie sposób także poczynić na podstawie zeznań stron a w szczególności zeznań pozwanego.

Dokonanie ustaleń, czy połączenia PE/Stal produkowane przez pozwanego w chwili uzyskania przez powódkę prawa ochronnego na wzór użytkowy (tj. od 26 stycznia 1999 r.) były tożsame z połączeniami produkowanymi przez powódkę na podstawie tego wzoru, wymagało wiadomości specjalnych. Tylko biegły mógłby ocenić, czy to na podstawie dokumentów złożonych przez strony (katalogów, aprobat technicznych, dokumentacji projektowej) czy to na podstawie wskazanych przez pozwanego zamontowanych połączeń, czy istnieje tożsamość połączeń a tym samym czy pozwanemu przysługuje prawo „używacza uprzedniego” w rozumieniu art. 43 ustawy o wynalazczości.

Takiego wniosku pozwany jednak w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji nie złożył a zarówno Sąd pierwszej instancji jak i drugiej instancji nie są obowiązane do przeprowadzenia z urzędu postępowania dowodowego i poszukiwania za stronę będącą przedsiębiorcą reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego dowodów uzasadniających jego zarzuty.

Bezzasadny był także zarzut pozwanego braku legitymacji czynnej powódki jako spółki prawnej. Powódka wykazała, że prawo ochronne [...] udzielone wspólnikom spółki cywilnej –T. Z. i K. Z. z mocy prawa (art. 533 § 1 k.s.h.) przeszło

na powodową spółkę jawną, która powstała z przekształcenia spółki cywilnej zgodnie z art. 26 § 4 k.s.h.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: 1) art. 229 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. polegające na stwierdzeniu, że pozwany przyznał fakt naruszania prawa ochronnego powódki chociaż przyznanie to budzi poważne wątpliwości w kontekście pozostałych dowodów zebranych w sprawie, a Sąd Apelacyjny nie rozważał tych wątpliwości pomimo wyraźniej dyspozycji art. 229 k.p.c. dalej, że wskazany fakt został przyznany przez stronę, chociaż faktycznie rzekome przyznanie faktu nastąpiło w piśmie podpisanym przez pełnomocnika, które zdaniem skarżącego nie mieści się w zakresie wskazanego art. 229 k.p.c., które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy bo z tego przyznania Sąd Apelacyjny wywiódł całe uzasadnienie wyroku i pogląd, że fakt naruszenia jest bezsporny; 2) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. k.p.c. i z art. 385 k.p.c. polegające na stwierdzeniu, że brak jest dowodów dotyczący zarzutów podniesionych przez pozwanego i pominięciu tych dowodów choć dowody te zostały zawnioskowane w odpowiedzi na pozew oraz znajdowały się w aktach Sądu Okręgowego, które zostały dopuszczone jako dowód w sprawie, dalej na poczynieniu przez Sąd Apelacyjny odmiennych ustaleń faktycznych niż Sąd I instancji pomimo istnienia sprzeczności w materiale dowodowym i braku jednoznacznych i spójnych dowodów pozwalających na dokonanie takich ustaleń co miało istotny wpływ na wynik sprawy bo uzasadniało przyjęcie odmiennych ustaleń faktycznych i w konsekwencji doprowadzi to do błędnej zmiany wyroku, chociaż gdyby Sąd Apelacyjny nie naruszył wspomnianych przepisów nie doszłoby też by do naruszenia art. 385 k.p.c. przez jego niezastosowanie pomimo, że apelacja była bezzasadna i powinna ulec oddaleniu; 3) art. 278 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. polegające na dokonaniu przez Sąd Apelacyjny ocen specjalistycznych i wymagających wiedza specjalistycznej pomimo braku tej wiedzy i konieczności posiłkowania się opinią biegłego co miało istotny wpływ na wynik sprawy bo z tej błędnej oceny wymagającej wiedzy specjalistycznej, której Sąd nie posiada, wywiódł on wnioski, które doprowadziły do zmiany wyroku; 4) art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. i w związku z art. 391 k.p.c. polegające nie uwzględnieniu przez Sąd

Okręgowy oraz Sąd Apelacyjny rygoru prekluzji dowodowej w sprawie gospodarczej w odniesieniu do kwestii legitymacji czynnej powódki w sytuacji gdy brak było w pozwie dokumentu świadczącego o przejściu prawa ochronnego na powódkę i brak ten nie mógł później zostać uzupełniony wobec rygoru prekluzji dowodowej, a naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy bo w przypadku jego braku powództwu powinno być oddalone z uwagi na brak wykazanej legitymacji czynnej powódki.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. i w związku z art. 391 k.p.c. Skarżący zarzuca, że powódka powinna w pozwie wykazać, iż prawo ochronne na wzór użytkowy połączeń PE/Stal nr [...], przysługiwało powodowej Spółce, a nie jej wspólnikom. Trafnie jednak Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że prawo z wzoru użytkowego, który został wystawiony na T. Z. i K. Z., z mocy art. 533 § 1 k.s.h. przeszło na spółkę jawną, która jest powodem w rozpoznawanej sprawie. Fakt przejścia tego prawa można było ustalić na podstawie, ogólnie dostępnych akt rejestrowych spółki jawnej, znajdujących się w Krajowym Rejestrze Sądowym. W tej sytuacji bez znaczenia jest to, że dopiero w związku z podniesionymi przez pozwanego wątpliwościami dotyczącymi legitymacji biernej strony powodowej, przedstawiła ona wypis z KRS, który potwierdza przejście prawa z wzoru użytkowego, skoro informacje takie mógł uzyskać także sam pozwany występując do KRS. Przepis 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. nie może być podstawa do podważania wynikających z mocy prawa skutków prawnych, o których można uzyskać wiedzę poprzez wgląd do publicznych rejestrów.

Zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., podniesiony w skardze kasacyjnej, nie jest w ogóle dopuszczalny co wynika z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. wobec tego nie może być rozpoznawany przez Sąd Najwyższy. Brak również podstaw do uwzględnienia zarzutów naruszenia art. 229 i art. 278 k.p.c. Jak wynika z ustaleń Sądu Apelacyjnego powodowie przedstawili dowody w postaci dokumentów (opis i zdjęcia) świadczące o tym, że pozwany produkował i sprzedawał wyroby, na które uzyskali oni świadectwo ochronne, także po dacie od której przysługiwała im



wylącznieść na produkty objęte tym świadectwem. Pozwany przyznał, zarówno w pismach procesowych jak również w trakcie przesłuchania go jako strony, że rzeczywiście produkował takie wyroby. Obaj pełnomocnicy pozwanego, w oddzielnie złożonych odpowiedziach na pozew, przyznali, że już od 1998 r. pozwany wytwarzał złącza PE/Stal tożsame z przedmiotem prawa ochronnego na wzór użytkowy nr Ru [...]. Sam zaś pozwany stwierdził, że obecnie zaprzestał produkcji takich wyrobów, co oznacza przyznanie, iż wcześniej je wytwarzał. W tej sytuacji brak podstaw do uznania, że traktując to przyznanie jako dowód w sprawie, Sąd Apelacyjny naruszył art. 229 k.p.c. Przyznanie faktu produkcji przez pozwanego wyrobów objętych wzorem Ru [...] nie budzi bowiem wątpliwości, jako że było nie było jednorazowe i przypadkowe, lecz wynikało ono z przyjętej przez pozwanego linii obrony. Pozwany uważał bowiem, że miał prawo do produkcji wyrobów objętych wzorem użytkowym, gdyż takie uprawnienie wynikało z przysługującego mu patentu. Ponadto wskazywał, że był tzw. użytkownikiem uprzednim skoro produkował wyroby według technologii objętej wzorem użytkowym przysługującym powodowi jeszcze przed datą uzyskania przez nich prawa ze świadectwa ochronnego. Bez znaczenia jest też fakt, że przyznania dokonali także pełnomocnicy pozwanego, jeżeli wynikało ono również z jego oświadczenia. Ponadto należy podkreślić, że przyznanie faktów, o którym mowa w art. 229 k.p.c., jest czynnością procesową, którą może dokonać osobiście strona jak również ustanowiony przez nią pełnomocnik. Skoro jest to czynność procesowa to zgodnie z art. 91 k.p.c. wchodzi ona w zakres umocowania, jakiego udziela strona swojemu pełnomocnikowi procesowemu.

Przyznanie dokonane przez pozwanego nie budzi wątpliwości także dlatego, że potwierdzają je inne dowody zgromadzone w sprawie. Urząd Patentowy prawomocnie oddalił wniosek pozwanego o unieważnienie prawa ochronnego na wzór użytkowy nr [...], uznając tym samym, że wyroby objęte tym wzorem nie są tożsame z wyrobami objętymi patentem przysługującym pozwanemu. Ponadto zaś w opinii biegłego w innej sprawie toczącej się pomiędzy stronami przed Sądem Okręgowym sygn. Akt [...], dopuszczonej jako dowód w rozpoznawanej sprawie postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 11 października 2007 r., biegły sądowy stwierdził, że złącza produkowane przez pozwanego są objęte wzorem ochronnym

przysługującym powodowej Spółce. W konkluzji należy więc stwierdzić, że pozwany przyznał fakt produkcji wyrobów objętych znakiem ochronnym przysługującej powodowej Spółce i brak podstaw do uznania, że przyznanie takie budziło wątpliwości. Bez znaczenia dla takiej oceny jest natomiast, to że przyznając ten fakt pozwany bezpodstawnie sądził, iż ma prawo do wytwarzania wyrobów objętych wzorem użytkowym Ru 61134.

Nie ma także podstaw do przyjęcia, że Sąd Apelacyjny naruszył art. 278 k.p.c. Pozwany twierdził, że produkował wyroby objęte wzorem użytkowym zanim wydane zostało świadectwo ochronne na te wyroby. Gdyby skutecznie przeprowadził dowód na tę okoliczność - to na podstawie z art. 43 ust. 1 w związku z art. 82 ustawy z dnia 19 października 1972 r. o wynalazczości (j.t. Dz. U. z 1993 r., Nr 26 poz. 117 ze zm.), który był przepisem właściwym w rozpoznawanym stanie faktycznym, zgodnie z art. 315 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej (j.t. Dz. U. z 2003 r., Nr 119, poz. 1117 ze zm.) – mógłby nadal bezpłatnie korzystać w swoim przedsiębiorstwie z wzoru użytkowego w takim zakresie w jakim korzystał z niego w chwili stanowiącej o pierwszeństwie do uzyskania wzoru użytkowego. Ciężar dowodu w tym zakresie, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywał na pozwanym. Wprawdzie poparł on swoje twierdzenie dołączonymi do pism procesowych katalogami reklamowymi przedsiębiorstwa R. – Z.- G. oraz przedsiębiorstwa R. oraz aprobatami technicznymi Instytutu Górnictwa Naftowego i Gazownictwa, ale w związku z tym, że powódka zaprzeczyła twierdzeniom pozwanego, jakoby przed dniem uzyskania przez nią prawa ochronnego, pozwany produkował wyroby objęte tym wzorem, rozstrzygnięcie sporu pomiędzy stronami wymagało opinii biegłego, gdyż Sąd nie dysponowała wiadomościami specjalnymi, przy pomocy, których mógłby rozstrzygnąć ów spór. Pozwany nie zgłosił jednak wniosku o przeprowadzenie takiej opinii, ani przed Sądem Okręgowym, ani przed Sądem Apelacyjnym. Słusznie w tej sytuacji Sąd Apelacyjny stwierdził, że orzekające w sprawie Sądy nie były zobowiązane do przeprowadzenia z urzędu dowodu uzasadniającego stanowisko jednej ze stron w sytuacji gdy jest to przedsiębiorca reprezentowany przez profesjonalnych pełnomocników. Takiego obowiązku nie można w szczególności wyprowadzić z art. 278 k.p.c., skoro przepis ten wyraźnie

wskazuje, że to strona ma zgłosić wniosek w sprawie powołania biegłego lub biegłych, a sąd tylko ocenia te wnioski i podejmuje ostateczną decyzję, co do tego jak dowód z biegłego ma być przeprowadzony.

Mając na uwadze, że zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej okazały się nieuzasadnione Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c., oddalił skargę kasacyjną i orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego.